

# Wójcik, Władysława

---

## Sprawozdanie z sesji prasoznawczej w Cedzynie (9-11 XI 1984)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 24/4, 117-120

---

1985-1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIE Z SESJI PRASOZNAWCZEJ W CEDZYNIE  
(9—11 XI 1984)

W dniach od 9 do 11 listopada 1984 r. odbyła się w Cedzynie koło Kielc sesja naukowa nt. „Prasa regionalna w 40-leciu Polski Ludowej”, zorganizowana przez kielecki Oddział Instytutu Kształcenia Nauczycieli, Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, redakcje „Słowa Ludu”, „Tygodnika Radomskiego” i „Echa Dnia” oraz przez Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Istotne dla całości problematyki sesji były referaty o charakterze ogólnym, dające całościowy obraz prasy polskiej w czterdziestolecu PRL, skupiające w formie ujęć ogólnych prawidłowości i głównych tendencji poszczególne elementy procesu komunikowania społecznego. Zawierały one dane statystyczne, wyodrębnienie elementów tradycyjnych i nowych w prasie Polski Ludowej, omówienie etapów rozwoju systemu prasowego w PRL, ewolucje polityki prasowej, zmiany w tendencjach treściowych, formalnych itp. (J. Myśliński, *Z problemów historii prasy Polski Ludowej*, A. Kozieł, *Koncepcje dotyczące prasy i dziennikarstwa w latach 1945—1956*). Tło dla kolejnych omówień stanowił referat A. Słomkowskiej wyodrębniający generalia prasy regionalnej na przykładzie prasy kieleckiej (*Prasa kielecka na tle dziejów prasy w 40-leciu PRL*). Niebagatelne znaczenie — co wykazała późniejsza dyskusja — miał tekst wygłoszony przez S. Dzikiego nt. *Pojęcie prasy regionalnej i jej typologia*, precyzyjną definicję prasy regionalnej jako prasy terenu o pewnej wyraźnej wspólnocie kulturowej (nie jednostki administracyjnej) i konfrontującą ją z pojęciem „prasa lokalna”, której wyznacznikami są głównie: miejsce wydawania, miejsce redagowania oraz — choć w mniejszym stopniu — obszar kolportażu.

Powyższe referaty stanowiły punkt odniesienia dla pozostałej grupy wystąpień, dotyczących prasy poszczególnych regionów bądź miejscowości. Owe 36 tekstów nie stanowiły jednakże bloku jednolitych tematów i ich ujęć metodologicznych, nie stanowiły nawet omówień jednolitych typów prasy; elementem łączącym je było hasło sesji — prasa regionalna.

Wśród wymienionej grupy tekstów bardziej całościowy „rzut oka” na problem dały omówienia prasy poszczególnych regionów, a są to referaty: M. Adamczyka (*Prasa na Kielecczyźnie w okresie walki o kształt ustrojowy Polski*), A. L. Gzelli (*Rozwój prasy terenowej w Lublinie i regionie lubelskim po 1945 roku*), Z. Sokół (*Prasa rzeszowska w latach 1944—1984*), B. Łukaszewicza (*Prasa Warmii i Mazur po 1945 roku*), J. Glenska (*Prasa Śląska Opolskiego w 40-leciu PRL*), A. Kołodziejczyka (*Prasa południowego Podlasia 1944—1974*).

Taki sam charakter miały opracowania o prasie w niektórych miastach Polski, a to: Krakowa (J. Jarowiecki, *Prasa Krakowa w latach 1945—1984*), Łodzi (D. Mikołajczyk, *Prasa łódzka po 1945 roku*), Częstochowy (W. Mielczarek, *Prasa Częstochowy w latach 1945—1984*), Bydgoszczy (W. Mielczarek, *Dzieje i dorobek prasy bydgoskiej w Polsce Ludowej*).

Różnorodność przedstawionych pozostałych referatów da się ująć w pewne kręgi tematyczne, omawiające problem częściowo, analizujące i wnioskujące o niektórych wybranych elementach procesu komunikowania za pomocą prasy regionalnej. Szeroko rozumiany problem nadawcy prasy regionalnej znalazł wyraz w referatach A. Krawczyka (*Model dziennika informacyjnego lansowanego przez MiP. Studium porównawcze*), E. Grygo (*Kierowanie prasą w województwie kieleckim w latach 1948—1959*), M. Kalety (*Kształtowanie się środowiska dziennikarskiego na Kielecczyźnie w Polsce Ludowej*) oraz w wystąpieniach o charakterze wspomnieniowym M. Kacy (*„Tygodnik Radomski” i jego środowisko dziennikarskie*) i J. Paćlańskiego (*Współcześni reportażyści regionu świętokrzyskiego*).

Omówieniu bazy technicznej wydawnictw prasowych poświęcono dwa referaty: W. Mielczarka (*Drukarstwo prasowe na ziemi częstochowskiej w okresie Polski Ludowej*) oraz M. Adamczyka (*Drukarnie i drukarstwo Kielecczyny w 40-leciu PRL*).

Analiza zawartości prasy regionalnej w sposób ogólny przedstawiona została w wymienionych wyżej referatach. Prócz tego u innych autorów znajdujemy omówienia i analizę pewnych konkretnych wydarzeń natury politycznej na łamach opisywanej prasy. Jako przykład posłużyć mogą wystąpienia A. Kaczmarka (*Prasa kielecka w okresie przelomów politycznych Polski Ludowej*), T. Łuczaka (*Czerwiec i październik w prasie regionalnej na przykładzie prasy kieleckiej*), L. Belzyta (*Prasa bydgoska o przemianach październikowych w regionie pomorsko-kujawskim 1955—1957*). Brak było dobrej, wszechstronnej analizy zawartości przykładowych, a znaczących dla danego regionu tytułów.

Odbiorca-czytelnik, a więc ten element procesu komunikowania, który w sposób zasadniczy determinuje lub powinien determinować treść komunikatu-prasy, stanowi kryterium wyodrębnienia grupy referatów zajmujących się analizą pism o tematyce specjalnej. Dominują tu refleksje naukowe nad prasą skierowaną do czytelnika w wieku szkolnym i młodzieży (A. Zieliński, *Terenowa prasa organizacji młodzieżowych w Polsce Ludowej*; W. Magiera, *Prasa młodzieżowa w Krakowie w latach 1944—1957*; I. Socha, *Czasopisma młodzieżowe w województwie katowickim*; D. Adamczykowa, *Prasa szkolna młodzieży województwa kieleckiego w latach 1945—1984*), prasą skierowaną do określonych grup społecznych, związanych przynależnością do określonej partii politycznej (G. Kubicka, *Czasopisma regionalne ruchu ludowego w latach 1944—1949*), czy wykonywaniem wybranych zawodów (B. Góra, *Regionalne czasopisma biblioteczne w Polsce Ludowej*; B. Pelczarski, *Prasa zakładowa regionu kielecko-radomskiego w Polsce Ludowej*; J. Małachowski, *Regionalna prasa wojskowa w 40-leciu PRL*) oraz prasą skierowaną do grupy odbiorców o określonym poziomie kulturowym (M. Meducka, *Kieleckie czasopiśmiennictwo społeczno-kulturalne w PRL*). Pojawiła się także jedna próba monografii pisma codziennego, autorstwa W. Macierzyńskiego. Działalność radia omawiało dwoje autorów: E. Heine (*Działalność rozgłośni kieleckiej na tle rozgłośni regionalnych*) i K. Hnatkowski (*Straty polskiej radiofonii powstałe w latach 1939—1945*). O działalności dziennikarsko-organizatorskiej Centrum Prasowego Polskiej Agencji Interpress podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce w 1979 i 1983 r. mówił W. Mielczarek.

Pewne problemy, mające bądź charakter uzupełnień, bądź propozycji, bądź też stanowisk kontrowersyjnych, wynikły z pytań padających z sali pod adresem referentów bezpośrednio po wygłoszeniu tekstu, jak też pojawiły się w trakcie dyskusji czy w omówieniach podsumowujących kolejne dni sesji, dokonanych przez prof. A. Słomkowską, prof. J. Myślińskiego i doc. dr. hab. J. Jarowieckiego. Jednym z ważniejszych jest postulat domagający się opracowania (dla planowanego tomu, jako pokłosa sesji) rozdziału omawiającego genezę prasy regionalnej w Polsce, jako bazy merytorycznej do odpowiedzi na pytanie: co w polityce prasowej, w treściach i gatunkach dziennikarskich tego typu prasy stanowi w PRL continuum Międzywojnia, a co jest wyróżnikiem specyficznym dla prasy regionalnej czterdziestolecia PRL (J. Jarowiecki).

Prezentacja samych tematów referatów wskazuje na brak pewnego wspólnego schematu tworzenia opisu przedmiotu badań naukowych. Większość tekstów podejmowała tematykę w sposób cząstkowy. Niejednorodność owa, wynikająca z szerokiego zasięgu tematycznego sesji, powodowała w niektórych referatach niedociągnięcia w formułowaniu tez ogólnych, a czasem także uniemożliwiała działania porównawcze (J. Jarowiecki), choć — ogólnie rzecz biorąc — w trakcie słuchania kolejnych referatów rysował się zestaw podobieństw (np. istnienie pism konspira-

cyjnych tuż po wyzwoleniu, pluralizm polityczny w latach 1944—1947, usiłowania nadawców prasy idące w kierunku jak najszerszego docierania do różnych grup społecznych, centralizacji działalności wydawniczej po 1948 r. i inne) i różnic charakteryzujących prasę poszczególnych regionów (np. intensywny rozwój prasy żydowskiej w Łodzi po 1945 r.).

Wielu autorów bądź w referatach (A. Słomkowska, A. Kozieł, A. Zieliński i S. Dziki), bądź w dyskusji (J. Jarowiecki) podejmowało kwestię cenzur czasowych, mimo pewnych ustaleń wcześniejszych (książka A. Słomkowskiej czy plon sesji naukowej w Zaborowie w 1983 r.) wciąż jeszcze aktualnej, a wymagającej dyskusji i wspólnych ustaleń, i to nie tylko w odniesieniu do prasy ogólnoinformacyjnej, ale i do innych typów prasy będących obiektem zainteresowań historyków prasy.

Niektórzy z dyskutantów (J. Jarowiecki) podkreślali mocno znaczenie wyników analiz zawartości prasy dla ustaleń periodyzacyjnych i innych, co do badań nad prasą wniesie więcej niż analiza dokumentów dysponentów prasy (np. protokołów z posiedzeń komitetów wojewódzkich PZPR czy innych organizacji politycznych). Nie wydaje się to twierdzenie być w pełni zasadne, gdyż w polskiej powojennej rzeczywistości społeczno-politycznej główną rolę w kreowaniu trendów treściowych czy form interpretacji zjawisk i faktów odgrywał dysponent. Poza tym wnioski z analizy zawartości nie skonfrontowane z dokumentami dysponenta pisma nie dadzą prawdy o zamierzonych i realizowanych funkcjach prasy. Sądzę też, iż na spotkaniu w Cedzynie brakło referatu wprowadzającego w podłoże historyczno-polityczno-gospodarcze. Myślę, iż referat taki pozwoliłby uniknąć używania sformułowań nieostrzych i twierdzenia o danej prasie, iż jest „wsteczna”, „postępowa” czy „anarchizująca”, które to określenia nic nie znaczą bez rzeczywistego punktu odniesienia. Powyższe sformułowania wzbudzały zresztą protesty dyskutantów (A. L. Gzella).

Ożywioną wymianę zdań wywołały — co jest zrozumiałe i oczywiste na sesji naukowej dbałej o prawdziwość i obiektywizm wniosków — kwestie terminologiczne z zakresu prasoznawstwa. Pytano, czy pisma naukowe typu „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” lub „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” można nazywać czasopismami bibliotekarskimi i regionalnymi. Konieczność ustaleń podkreślano w odniesieniu do terminów „prasa miejska” (będąca „na styku” regionalnej i zakładowej), „prasa okręgowa” (w odniesieniu do prasy wojskowej — A. L. Gzella i J. Jarowiecki). A. L. Gzella podkreślił ponadto nieprecyzyjność, wręcz niewłaściwość takich określeń, jak „dziennikarze lokalni”, „inteligenci prowincjonalni”, „reportaż świętokrzyski”. Ogólny niedosyt budziło pobieżne lub fragmentaryczne potraktowanie odbiorcy omawianej prasy, a także — co się z tym łączy — funkcji prasy regionalnej i prasy jako jednego z czynników życia społecznego (A. L. Gzella, J. Jarowiecki, J. Myśliński).

\*

Omawiane spotkanie historyków prasy było pierwszym o zasięgu ogólnopolskim, poświęconym w całości prasie regionalnej. Materiał badawczy, propozycje metodologiczne, wnioski, spostrzeżenia, uogólnienia i konfrontacje, formułowane i prezentowane przez badaczy reprezentujących różne regiony Polski, poszerzyły znacznie wiedzę o tym zjawisku (w stosunku do istniejących publikacji książkowych czy opracowań w formie artykułów) i pozwoliły na poczynienie porównań, wypowiedzenie analogii, wyodrębnienie różnic stanowiących o specyfice prasy danego regionu — to wszystko na tle syntez o prasie regionalnej. W tym typie prasy najpełniejszy obraz — choć jeszcze nie całkowity — uzyskała prasa regionalna kielecka. Tak więc stwierdzić należy, iż sesja ta w dużym stopniu wypełniła lukę w dotych-

czasowym stanie badań, „dorzucając” bogaty materiał faktograficzny wraz z analizą zjawiska traktowanego na poprzednich spotkaniach marginesowo. Wprowadziła też w sferę ogólnopolskich naukowych konfrontacji zjawiska nowe: regionalną prasę dla dzieci i młodzieży, prasę szkolną czy wojskową. Nie bez znaczenia dla osób uczestniczących w spotkaniu była znakomita strona organizacyjna sesji, o którą zadbali kieleccy gospodarze.

Władysław Wójcik